

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i arkusz powieści.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 29.

LESZNO, sobota, dnia 6-go lutego 1937 roku

Rok XVIII

Los kobiety w Bolszewii

Hasła „uwolnienia” kobiety, przyznania jej absolutnej równości praw, ba, zapewnienia nawet specjalnej ochrony ze strony państwa były od początku istnienia Związku Sowieckiego, jednym z tych niezawodnych chwytów propagandowych, przeznaczonych na eksport do naiwnej Europy, których zdemaskowanie było niesłychanie utrudnione. „Panie” sowieckie, które znała zagranica, mogły conajwyżej budzić podziw swą urodą, bogactwem klejnotów no i zachowaniem raczej bez zarzutu. — Jaki jednak był niekłamany istotny los milionów kobiet, które tak wiele skorzystały z owoców rewolucji, nie wiedząc prawie nic. Uchylimy dziś rąbek tej tajemnicy i przytoczymy szereg wiadomości zaczerpniętych z prasy sowieckiej, według której te niesłychane zdolności okazują się jeszcze jedną fikcją. A więc najpierw zatrudnienie. Według oficjalnych danych Moskwy, ilość kobiet zatrudnionych w samym tylko przemyśle osiągnęła 7,9 miliona wobec 3,3 miliona w r. 1929. Na marginesie tych cyfr notuje „La Correspondence Internationale” — jeden z organów Kominternu wychodzących poza granicami ZSSR — uwagi, że:

1. w Związku Sowieckim używanie kobiet do prac ciężkich jest wzbronione,

2. że każda pracownica posiada prawo swobodnego wyboru rodzaju pracy, jaka najbardziej jej odpowiada,

3. że w rezultacie takiego postawienia sprawy, obywatelka sowiecka pracuje gdzie chce, a nie z konieczności, a raczej z samego zamilowania do pracy (dosłownie!).

Dla rozpalenia prawdziwości tych twierdzeń oddajemy znowu głos prasy sowieckiej.

1. Nie wolno zatrudniać kobiet przy pracach wymagających znacznego wysiłku. „Za Industrializację” podaje że w samym tylko okresie 3 ostatnich lat przemysł wzrósł o 250%. W przemyśle budowlanym poszczególne cyfry za ostatnie trzylecie wynoszą 391.000 wobec 66.000 — początkowych. Tak znaczny wzrost zatrudnienia stanowił w każdym innym wypadku zjawisko obiektywnie dodatnie. Istnieje jednak małe ale; oto wzrost ten dotyczy głównie tych gałęzi przemysłu, w których kobiet, w g. ustawodawstw innych krajów wogóle zatrudniać nie wolno. Dziś procent kobiet zatrudnionych w przemyśle metalowym wynosi 26, w przemyśle górniczym 21, przy czym kobiety są używane do najcięższych robót, przekraczających ich siły fizyczne (np. w górnictwie pod ziemią).

2. Każda obywatelka sowiecka ma prawo swobodnego wyboru rodzaju i miejsca pracy. — Nie bardzo absurdalnego. Dekret z dn. 15. 12. 1930 przewiduje niesłychanie wysokie kary na tych, którzy zagnęliby dla znalezienia odpowiedniego zajęcia zmienić miejsce dotychczasowego pobytu. Po wyprowadzeniu zaś przymusu paszportowego dostęp ludności wiejskiej do miast, a więc i możliwość wyboru miejsca i rodzaju pracy została całkowicie przekreślona. A warunki pracy? Jak podają „Izwestia” i „Molot”, nawet ko-

W Gdańsku źle się dzieje

Wywożenie więźniów polityczn. Przed nową falą aresztowań

Warszawa. Według doniesienia z Gdańska, duże wrażenie wśród tamtejszej ludności wywołały informacje, że więźniowie polityczni wywożeni są z Gdańska do Niemiec. Ostatnio wysłano do Rzeszy czterech więźniów poli-

tycznych, których umieszczono w różnych więzieniach. Wywiezieni zostali nawet tacy, którzy skazani zostali na kary jednego miesiąca. Więźniowie ci przewiezieni zostali do więzienia w Sztumie, na pograniczu polskim. Wo-

bec wysłania więźniów z Gdańska, więzienia opustoszały i czekają na przyjęcie nowych aresztantów.

Gdańsk. Biuro prasowe senatu potwierdza ogłoszoną w prasie polskiej przed kilku tygodniami informację o dymisji gdańskiego senatora propagandy Batzera, który był równocześnie komisarzem senackim dla gdańskiej „pomocy zimowej”. Batzer otrzymał stanowisko w narodowo-socjalistycznej organizacji opieki społecznej Rzeszy.

Komisarzem senackim dla pomocy zimowej w Gdańsku mianowany został prezydent sejmu Beyl. Stanowisko senatora propagandy na razie ma nie być obsadzone.

kola Gibraltaru zarekwirowano wszystkie autobusy i samochody, które zostały użyte do przewozu wojsk powstańczych.

W Maladze panuje bardzo silna epidemia grypy.

Czy Papież wyjedzie ?

Citta del Vaticano. 4. 2. Krąpa pogłoski, że Papież zamierza przyspieszyć w tym roku wyjazd swój do Castel Gandolfo, dokąd udałby się nie w lipcu, lecz już w maju ze względu na swe zdrowie.

Nie wiadomo, jakie jest zdanie lekarzy, w tej sprawie.

Min. Beck na Rivierze

Warszawa. Min. Beck, który podczas ostatniej sesji rady Ligi zapadł w Genewie na grype, wyjechał stamtąd na Rivierę na wypocinek.

W tych dniach odjechała do Nicei jego małżonka, oraz poseł Rzpłitej w Wiedniu p. Gawroński, który zawiadził ministrowi raport o sytuacji politycznej.

Zwolnienie z Berezy

Warszawa. 5. 2. Decyzją p. ministra spraw wewnętrznych zwolniony został w dniu 3 bm. z miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej działacz Stronnictwa Narodowego powiatu mińsko-mazowieckiego Albin Organiński.

700.000 abonentów Polskiego Radia

Warszawa. 5. 2. — Rosnąca w szybkim tempie liczba radioabonentów w Polsce przekroczyła już cyfrę 700 tysięcy. Ostatnio kartoteki polskiego radia zarejestrowały abonenta nr. 700 tys. na terenie rozgłośni poznańskiej. Jest nim ksiądz Józef Kut z Kościerzyna.

(Byłoby pożądane, aby Polskie Radio, którego abonenci rekrutują się w większości z Polaków — szło bardziej po linii interesów polskich. — Jak wiadomo sprawa przedstawia się pod tym względem dość smutno. red.)

Konflikt Stalina z Woroszyłowem

Generalissimus armii sowieckiej przeciwstawia się żądaniom czerwonego cara

Ryga. 4. 2. Z Moskwy donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych poważne niezapokojenie wywołała wiadomość o ostrym zatargu między Stalinem a Woroszyłowem.

Po skazaniu na śmierć 13 oskarżonych w procesie „trockistowskim”, Woroszyłow osobiście interweniował u Stalina, domagając się ulaskawienia kilku skazanych, Stalin jednak odmówił.

Zatarg między obu dyktatorami sowieckimi zaostriżł się, gdy GPU aresztowała przed kilku dniami działaczi wyższych oficerów garnizonu moskiewskiego, oskarżonych o spiskowanie z trockistami. Jak twierdzą pogłoski aresztowany został pod tym samym zarzutem nawet marszałek Tuchaczewski.

Woroszyłow postawił Stalinowi

ultimatum, domagając się zwolnienia oficerów i Tuchaczewskiego, w których winę absolutnie nie wierzy. W przeciwnym razie Woroszyłow grozi ustąpieniem ze stanowiska komisarza wojny.

W związku z tym zatargiem w kołach politycznych panuje przekonanie że zbliża się dzień jakiejś decydującej rozgrywki między Stalinem a Woroszyłowem.

Marszałek Woroszyłow posiada ogromne wpływy w całej armii czerwonej oraz wielu zwolenników wśród robotników i w kołach partyjnych. Stalin natomiast na armii zupełnie oprzeć się nie może, rozporządza jednak wielką siłą organizacyjną partyjnych i robotniczych.

Zwycięstwo Gen. Franco bliskie?

Walki na wszystkich frontach w Hiszpanii

Awilla. 4. 2. Rozgłoszenia powstańcza znajdująca się na froncie madryckim podaje, że gen. Franco w towarzystwie szefa sztabu generalnego zwiędził wczoraj pola walki w Las Rosas, Pozuelo i Aravaca. Generali rozmawiali czas dłuższy i dowódcami poszczególnych kolumn i wyrazili zadowolenie wszystkim oddziałom. Obecność wodza naczelnego na froncie wywołała wielki entuzjazm wśród wojsk i ludności cywilnej. Gen. Franco oświadczył, po zwiedzeniu frontu co następuje:

Rozporządzając żołnierzami, oficerami i dowódcami takimi jak ich widziałem, mogę stwierdzić, że zwycięstwo jest pewne. Dziś mogę potwierdzić, że zwycięstwo to będzie nasze.

Flota powstańcza w Algeciras.

London. 4. 2. Korespondent „Times” z Gibraltaru donoszą, o przybyciu do zatoki Algeciras trzech krą-

ników powstańczych „Canarias” i „Balsares” i „Almirante Cervera”, zaznacza, iż okręty te znajdują się w doskonałym stanie i są, jak słychać częściowo obsługiwane przez ochotników niemieckich i włoskich.

„Daily Herald” zamieszcza pogłoskę, jakoby gen. Queipo de Llano znajdował się obecnie na pokładzie krążownika niemieckiego „Graf Spee”. Dziennik dodaje, iż w niektórych kołach w Gibraltarze oświadcza, że „Graf Spee” wraz z krążownikiem „Koeln” eskortować będzie flotę powstańczą w ataku jej na Malagę.

Walki pod Malagą.

Gibraltar. 4. 2. Powstańcy, według informacji Reutersa, rozpoczęli dzisiaj rano gwałtowny atak na pozycję wojsk rządowych, broniących Malagi. Punktem wyjścia tego ataku była Marbella. Na terytorium hiszpańskim do-

biety ciężarne są zmuszane do dzwigania 75 kg. worków i nieprzerwywania pracy do ostatniego dnia rozwiązania. W rzeczywistości, zarządzenia, o przymusowych urlopach, po położeniu nie są respektowane ani w przemyśle, ani w rolnictwie.

3. Praca nie z konieczności a z zamilowania. — W tych warunkach jest jaskrawą ironią mówić o pracy z zamilowania.

Przecie wystarczy przypomnieć sobie naczelną zasadę Leninowską —

skrupulatnie stosowaną przez Stalina: „kto nie pracuje — ten nie je”, aby zrozumieć co grozi kobietom, nie posiadającym „zamilowania” do pracy.

Wszystko to co wyżej było powiedziane, a co stanowi o sytuacji kobiety w ZSSR, kwalifikuje się, jako nikczemny wysiłek możliwy chyba jeszcze tylko w najdzikszych krajach Afryki.

Na tle przedstawionego stanu rzeczy „raj sowiecki” jest prawdziwym piekłem kobiet.

Kongres socjalistyczny w Radomiu przeciw tworzeniu „frontu ludowego” w Polsce

PPS boi się współpracy z komunistami. Stron. Ludowe jako kompan polityczny.

Kongres PP., który zakończył swe prace w Radomiu, wzbudził duże zainteresowanie w kołach politycznych i parlamentarnych. W PPS nurtowały dwa kierunki: demokratyczno-prawicowy i ortodoksyjno-lewicowy. Kierunek pierwszy zawsze był i jest zwolennikiem współpracy i zw. stronnictwami demokratycznymi, kierunek drugi przychylił się raczej ku współpracy z komunistami. Dziś z całą pewnością można już stwierdzić, że kierunek pierwszy to jest demokratyczny, całkowicie na kongresie zwyciężył. O konieczności współpracy PPS, ze Stronnictwem Ludowym mówili obaj liderzy partii pp. Niedziałkowski i Arciszewski. Jednocześnie przyjęto szereg uchwał, wskazujących na zementowanie PPS i spadek wpływów lewicy tej partii. Nie tylko nie mówiono o współdziałaniu z komunistami, ale zarówno p. Arciszewski, jak i p. Niedziałkowski odżegnywali się stanowczo od komunizmu, stale podkreślając całkowitą samodzielną PPS.

Jednocześnie przyjęto z niewielkimi poprawkami rezolucję Rady Naczelnej PPS z listopada roku 1936, jako uchwałę Kongresu. Przyjęto również wnioski w sprawie sądownictwa,

więziennictwa oraz wnioski organizacyjne, z głoszone przez Konferencję Kołową PPS, oraz przez Odprawę Młodzieży PPS.

Poza tym powzięto uchwałę w sprawie budowy domu robotniczego im. Ignacego Daszyńskiego.

Zacieśnienie stosunków gospodar. pomiędzy Polską a Rumunią — rezultatem wizyt politycznych

Po rumuńskich wizytach polityczno-wojskowych w ubiegłym roku, które opinia polska przyjęła z zadowoleniem jako wyraz ponownego zbliżenia sąsiadujących państw, goście teraz w Warszawie gubernator Rumuńskiego Banku Narodowego, p. Constantinescu. Celem tej wizyty jest nawiązanie bezpośredniej styczności głównej osobistości finansowej i gospodarczej Rumunii z polskimi kołami gospodarczymi.

Obecna polityka handlowa Rumunii, podporządkowana na wytycznych Rumuńskiego Banku Narodowego, opiera się na zasadzie importowania towarów w takich tylko rozmiarach,

które mogą być wyrównane eksportem i dewizami. Rumunia weszła więc na drogę handlu kompensacyjnego oraz umów rozrachunkowych z innymi krajami. Z Polską zawarty został w tej sprawie układ handlowy z października 1936 r. Czynności rozrachunkowe prowadzi ze strony rumuńskiej Bank Narodowy, a ze strony polskiej Polski Instytut Rozrachunkowy. Chodzi teraz o to, aby skomplikowany ten z natury rzeczy aparat dobrze funkcjonował, aby dopomagał do rozwoju stosunków handlowych polsko-rumuńskich, a nie paraliżował ich trudnościami obliczeniowymi. („Kur. Pozn.”)

Czy dymisja min. Poniatońskiego z powodu projektu ustawy o gospodarce lasów państw.?

Warszawa. Na nadchodzący wtorek, dnia 9 bm., zwołane zostało plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku obrad tego posiedzenia znaleźć się ma sprawa głośnego już dekretu leśnego. Jak już donosiliśmy, komisja sejmowa przyjęła wbrew sprzeciwowi Rządu w osobie ministra Poniatońskiego zgłoszony przez posia Duńskiego projekt ustawy o gospodar-

ce lasów państwowych.

W kołach parlamentarnych utrzymują, iż na posiedzeniu plenarnym w sprawie tej głos zabierze minister Poniatoński i — jak utrzymują w kołach parlamentarnych — postawić ma kwestię zaufania, grożąc w razie, gdyby dekret ten miał zostać przyjęty również na plenum, podaniem się do dymisji.

55 oskarżonych o zbrojny napad pod wodzą Doboszyńskiego na Myślenice

Kraków. W bieżącym tygodniu prokurator spraw politycznych przy krakowskim Sądzie Okręgowym Szypuła rozpoczął przygotowywanie aktu

oskarżenia przeciwko inż. Doboszyńskiemu i tow. Z wniosną odpowiadać będzie przed sądem 55 osób z art. 167 k. k. za utworzenie związku zbrojnego.

Trwające od kilku miesięcy śledztwo, zebralo pokaźną ilość materiałów dowodowych, zgrupowanych w 10 tomach akt. W czasie dochodzeń sądzia śledczy przesłuchiwał 400 świadków. Obrony, w procesie o najazd na Myślenice podjęło się kilkunastu adwokatów narodowych.

Doboszyński zachowuje w więzieniu zupełny spokój. Czyta książki z zakresu socjologii i historii. Przed paroma dniami podpisał szereg dokumentów, co do swego majątku Chorowice. Chodziło o uporządkowanie hipoteki.

Data procesu Parylewiczowej nie jest jeszcze ustalona, gdyż śledztwo nie zostało ukończone.

Nowe transatlantyki?

Gdynia. Zarząd „Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe” prowadzi obecnie rozmowy ze stoczniami okrętowymi w sprawie oddania budowy dwu nowych transatlantyków, przeznaczonych dla linii Południowo-Amerykańskiej. Najprawdopodobniej budowa statków zostanie powierzona tej samej stoczni włoskiej, która wybudowała „Pilsudskiego” i „Batorego”.

Raz też wzorem dla zagranicy

Warszawa. — Nasze pociągi turystyczno-narciarskie, biegnące dokoła Karpacza, przyskakiwały sobie tak wielki rozgłos zagranicą, że inne państwa rozpoczęły próby organizowania takich właśnie pociągów, dających możność turystom w najlepszych i najdogodniejszych warunkach zwiedzenia najciekawszych ośrodków zimowych kraju. Obecnie pierwszy pociąg raidowy organizuje Francja w dniach od 6 do 15 lutego w Pirenejach centralnych. Francuzi propagują swój pociąg jako wielką nowość.

Samobójstwo urzędnika

Toruń. W poczekalni pierwszej klasy na stacji Toruń — Przedmieście odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń urzędnik kontraktowy toruńskiej dyrekcji kolejowej Wacław Kisiel-Dorochiniński. Pozostawił trzy listy: do rodziny, do dyrekcji kolejowej i do prokuratora.

Przyczyną samobójstwa były kłopoty materialne.

Denat do początku roku ubiegłego pracował w wydziale drogowym Poznańskiej dyrekcji kolejowej, po czym na własną prośbę został przeniesiony do Dyrekcji Toruńskiej.

Wykonanie wyroku w Moskwie

Moskwa. Wykonanie wyroku na 13 skazanych trockistów odbyło się w poniedziałek nad ranem w Moskwie. Godzina egzekucji zachowana była w ścisłej tajemnicy. Większość skazanych zachowywała się w chwili egzekucji spokojnie.

Jedynie Piatakow, po wyprowadzeniu go na miejsce skazania, doznał ataku nerwowego i rozpaczliwie wyrwał się z płaczem, eskortującym go czekistom. Jeden z skazanych, po zawiadomieniu o mającej nastąpić egzekucji, zemknął z wrażenia i musiano go zanieść na miejsce kazi.

— O —

Za późno

— Powieść współczesna. —

74

Zmierzył się z nią spojrzeniem. — Niech pani zapomni o Ottokarze. Dopóki ja będę żył nigdy nie dopuszcze do waszego małżeństwa. Wiem o co pani chodzi. Marzyła o ewentualnym odziedziczeniu majątku, jaki zostawie swemu synowi. Powtarzam — nic z tego.

Twarz Ewy stęzła w drwiącym i wzgardliwym wyrazie. Oczy jej spooczyły na Witmanie z widoczną nienawiścią.

— Gardzę panem i pańskimi pieczędmi — rzuciła. — A jeżeli Bóg jest sprawiedliwy, wcześniej czy później dotknie pana swym palcem. Zniażdzy rozpętane żywioły twej zmaternalizowanej i zachłannej duszy.

Szybko zawróciła do drzwi i zniknęła na ich tle.

Witman stał, jak wrośnięty w ziemię. Po sercu jego przewalił się nart gwałtownego niepokoju i zniażdzył je swoją żywiołową siłą.

Doznał wrażenia, że szydercze mocy, powtarzają bez końca słowa Mokrzyckiej i krzyżują się na jego głowę z gwałtownością pioruna.

Ewa tłumiając dławiący ją szloch, wsiadła do taksówki i kazała zawieźć

do domu.

Nie zastała nikogo. Matka poszła do szkoły po Ninke. Ewa rzuciła się na kozetkę i pozwoliła płynąć łzom, które wybuchaly jej z oczu przy wtórze głośnego łkania.

Świadomość groźnej prawdy uderzyła jej myśl z całą brutalnością i przytłoczyła go niesamowitą siłą. — Zniażdżona zachowaniem się Witmana wiedziała, że już wszystko stracone. Cicha nuta wspomnień o miłości Ottokara przechodziła w straszny akord jęku i beznadziei. Odsunęła na chwilę, malowana barwni łączy zastona cudownych wizji przyszłości, zapadła ze złowrogim szelestem.

W jęk Ewy wkradł się głośny dzwonek przy drzwiach wejściowych. Przycichła i podniosła głowę.

— Nie otworzę.

Dzwonek rozhrzczał się jeszcze bardziej.

— Może Ninka?..

Ewa szybko otarła oczy i poszła otworzyć. Niespodziewanie ujrzała w drzwiach postać męża. Pocałował ją w rękę i badawczo prześlizgnął się po jej twarzy.

Wskazała mu drzwi do salonu.

— Poczekał tam, zaraz przyjdę.

Pobiegła do łazienki i zamurzyła twarz w wodzie, pragnąc zanyć z oczu ślady łez. Po chwili wyszła spokojniejsza, ale na widok silnie zaczerwienionych oczu żony, po twarzy Wilewskiego przebiegło nerwowe drgnienie mus-

kułów.

Przyglądał się jak usiadła na kozetkę i wtulona w jej kąt nie podniosła twarzy. Doznał wrażenia, że patrzy na ptaka wtulonego w kącik okratowanej klatki.

Zlamana postać Ewy nie miała już dawnej giętkości i elastyczności ruchów, ale jakieś okropne przytłoczenie, które uczyniło ją zupełnie pochyloną do ziemi i zniażdżoną. Na piersi Wilewskiego zwałił się gład bólu. Podeszedł do otwartego okna i zacerpnął świeżego powietrza. Na ulicy brunatniały drzewa w jesiennej szacie swych liści. Wilewski prześlizgnął się po nich chmurnym spojrzeniem i zawrócił w głąb pokoju. Ewa w dalszym ciągu siedziała nieruchoma, jak śmiertelnie raniony ptak. Podeszedł do niej.

— Ewo...

Nie podniosła wzroku.

— Ewo, co się stało?

Łagodny ton jego głosu poruszył ją do głębi. Wybuchnęła krótkim, wstrząsającym szlochem, który rozrywał jego piersi. W tej chwili gotów był uczynić wszystko dla szczęścia żony.

— Ewuniu, — błagał cicho — powiedz mi wszystko. Widzę, że dzieje ci się krzywda. Chcę ci pomóc Ewo...

Stłumiła szloch i spojrzała na niego życzliwym wzrokiem. Czuli się, jak opuszczone dziecko, spragnione pieczyoty i opieki. Łagodnie uściśnęła

rękę Wilewskiego.

— Dziękuję ci, Henryku, nie spodziewałam się od ciebie tyle dobroci...

Gwałtownie porwał jej dłonie i przycisnął do ust. Ewa szybkim ruchem odsunęła się od niego. Nie chciał na nowo jej zrazić. Życzliwość żony jaką wyczuł w jej głosie, powiała na niego zapachem dawnych, nieskalanych kwiatów pierwszej młodości, które zawsze budzą w duszy szlachetną porywy pragnień do ich powrotu.

Przesiadł się na inne krzesło i zaczął cicho mówić:

— Zmienilem się bardzo, Ewo. Zaufaj mi i opowiedz wszystko, co cię boli. Może będę mógł pomóc z bezinteresownością szczeremu przyjacielu. Może będę mógł chociaż w części naprawić zło, jakie ci kiedyś wyrządziłem.

Jego przyznanie się do winy, rozgrzeszyło go do reszty w oczach Ewy. Czuli nieprzepatrze pragnienie wyświadczenia się przed kimś oddanym jej ze swego bólu, szukania rady i pomocy. Po długim namyśle, zachęcona pełnami dobroci słowami Wilewskiego zaczęła mówić. Słowa jej gonity się szybko, chaotycznie, czasem przechodziły w ledwie dosłyszalny szep, czasem w ciche łkanie. Nie pominęła niczego od chwili poznania Ottokara, aż do ostatniej rozmowy z Witmanem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zielona żarówka - oskarżycielką

Jak detektyw rozwiązał zawikłaną zagadkę krymin.

Opinia amerykańska, interesowała się niedawno temy prastym, lecz zdumiewającym wyjaśnieniem tajemnicy zagadkowej zbrodni.

Na przedmieściu Chicago zamordowano jubilera Jamesa Scotta, kawalera. Gdy policja przybyła do mieszkania nieboszczyka przekonała się, że stół w jadalni był nakryty na dwie osoby, z czego było można wywnioskować, iż jubiler został zgładzony ze światła w chwili, gdy była u niego z wizytą jakaś kobieta.

Sledztwo w sprawie zbrodni powierzone nadinspektorowi policji Milbury'emu. — Najpierw dwie godziny wertował on listę osób, które w ostatnich czasach przybyły z Kanady do Chicago. Później wsiadł do auta i pojechał na przedmieście, na którym stały różne budy i przedsiębiorstwa rozrywkowe. Tam szukał pewnego właściciela teatrzyku rozmałości, a gdy ten się zjawił, nadinspektor zapytał go o tancerkę Ethel Winton. Właściciel teatrzyku odparł, że Ethel już nie przyjdzie do jego przedsiębiorstwa, gdyż właśnie wczoraj wystrychnęła go na dudka i wcale nie przyjechała na przedstawienie, choć była zobowiązana do występów.

OJCIEC I CÓRKA.

W toku dalszej rozmowy detektyw dowiedział się, iż tancerka miała dwóch wielbicieli: jubilera Scotta i młodego kawalerzystę Jimmy Corbetta. Tancerka była dawniej sekretarką pewnego przemysłowca i upadła z czasem tak nisko, że musiała występować na scenie drabego teatrzyku jarmarcznego.

Milbury przypuszczał, że tancerka wraz z swym przyjaciółm wróci do Kanady, z której przybyła do Ameryki, dla tego udał się motorówką policyjną w poscig za parowcem, który właśnie odpływał do Kanady. Na statku wylegitymował się kapitanowi i wraz z nim zaczął przyglądać się pasażerom. Młodej parze nie było jednak na pokładzie. Na statku znajdowała się jedynie pania, w towarzystwie starego farmera, który był podobno jej ojcem.

Po południu Milbury siedział na pokładzie w pobliżu farmera i jego córki, którzy stali przy burcie i patrzyli na morze. Nagle dziewczyna krzyknęła głośno i wpadła do morza. Zatrzymano parowiec i spuszczone łódź ratunkową, gdy jednak wydobyto dziewczynę, nieszczęśliwa już nie żyła. Detektyw dobył rewolweru i podszedł niespodzianie do farmera ze słowami: „Jimmy Corbett, aresztuję pana, jako podejrzanego o popełnienie dwu morderstw”. Rzekomy farmer był właśnie Corbett'em, wielbicielem tancerki Ethel Winton, której się pozbył w sposób tak wyrafinowany.

DETEKTYW WYJASNIA.

Nadinspektor Milbury w biurze Dyrekcji policji opowiadał później:

— Ujrzawszy u Scotta stół, nakryty na dwie osoby, zorientowałem się od razu, że w zbrodni, popełnionej na osobie jubilera, maczała ręce jakaś kobieta. Ale dopiero lampa, wisząca nad stołem, naprowadziła mnie na dalszy trop. Do rozwią-

zania zagadki morderstwa przyczyniła się zielona żarówka w lampie. Tancerka umówiła się z mordercą, że da mu sygnał

świecący. Nie przypuszczałem jednak, iż zbrodniarz pozbędzie się swej współniczki w sposób tak okrutny.



Księżeczka para holenderska podczas z wiedzania zamku królewskiego na Wawelu.

Opozycja niemiecka na emigracji organizuje jednolity front antyhitlerowski

Praga. W tym samym dniu, gdy Hitler wygłaszał w czwartą rocznicę objęcia swych rządów wielką mowę, polityczną, opozycja niemiecka przebywająca na emigracji, wydała apel do ludności niemieckiej, wzywając do utworzenia jednolitego frontu przeciwko hitlerowskiemu reżimowi.

Odezwę tę podpisały następujące organizacje: Schwarze Front (Czarny front), Ring Deutscher Jungkatholiken (Niemieckie Koło Młodo-Katolickie), Volkssozialistische Bewegung Deutschland (Ludowo-socjalistyczny ruch niemiecki), Ring Bündischer Jugend (Koło Młodzieży Związkowej), Schwarzer Stahlhelm (Czarny Helm Stalowy), Bund für Federative Reichsgestaltung (Związek Federalistów niemieckich) i Revolutionäre Landvolk-Bewegung (Rewolucyjny ruch ludowy). Nie ulega wątpliwości, że twórca nowej koalicji przeciwhitlerowskiej jest słynny przywódca dawnego lewego skrzydła partii narodowo-socjalistycznej, Otto Strasser, przebywający obecnie na emigracji w Pradze czeskiej.

Podpisane organizacje stwierdzają, iż łączą się we wspólnym, frontie przeciwko reżimowi hitlerowskiemu eliminując dotychczasowe różnice istniejące między prawicą a lewicą.

Olbrzymia autostrada połączy Berlin z Rzymem

Wiedeń. Senator włoski Puricelli, wybitny fachowiec w dziedzinie budowy szos samochodowych, przybył do Wiednia, celem poinformowania kanclerza Schuschnigga o daleko idącym projekcie, przewidującym budowę gigantycznej autostrady, która ma połączyć Berlin z Rzymem.

Autostrada ta ma prowadzić przez terytorium Austrii od Mittenwalde aż do Brenneru, posiadając długość 73 km. i mając bezpośrednie połączenie ze siecią niemieckich autobusów państwowych, zorganizowaną przez nie-

Memorandum w sprawie kolonialnej

Paryż. W kołach politycznych oczekuje się iż między Francją i W. Brytanią rozpoczną się w najbliższym czasie narady, celem uzgodnienia metody i formy zwrócenia się do Niemiec o dalsze wyjaśnienie stanowiska, które umożliwiłoby prowadzenie rozmów dyplomatycznych.

Korespondenci londyńscy dzienników paryskich przypuszczają, że powrót amb. Ribbentropa do Londynu stworzy nowe możliwości. Ribbentrop ma bowiem podobno przywieść konkretny projekt załatwienia zasadniczych zagadnień europejskich, oraz memorandum w sprawie roszczeń kolonialnych Niemiec.

„Excelsior” donosi z Berlina, że władze niemieckie kończą memorandum w sprawie żądań kolonialnych. Dokument ten ma być doręczony kilku państwom.

„Journal des Debats” uprzedza rząd francuski, aby przygotował się na niemiecki atak dyplomatyczny w sprawie kolonii i domaga się, aby Paryż, uzgodnił w tej sprawie stanowisko z Londynem.

Londyn. — „Evening Standard” twierdzi, że Anglia bezwarunkowo odrzuci pretensje Rzeszy. Dziennik wyraża przypuszczenie, że Niemcy zaniechają żądania zwrotu kolonii, natomiast zmienia swe stanowisko co do udziału międzynarodowej komisji dla rozdziału surowców, uczestniczenia w jej pracach.

Od dziś za dwa tygodnie

rozpocznie się ciągnięcie — pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii Państwowej. Wylosowanych będzie trzynaście tysięcy wygranych na sumę jeden milion czterysta czterdzieści osiem tysięcy sześćset złotych.

mieckie koleje państwowe.

Prasa włoska prowadziła przez Weronę i Florencję do Rzymu.

Splonęło 7 wagonów beczek

Gdynia. W fabryce beczek w Wejherowie wybuch z niestwierdzonych przyczyn pożar. Straty wynoszą około 90 tysięcy złotych. Spaliło się 7 wagonów gotowych beczek dębowych, maszyny zapasowe oraz towar w stanie surowym.

W Baltimore powstaje... muzeum pani Simpson!

Prasa amerykańska, zajmując się nadal nieszczęsną miłością ks. Dawida Windsor, drukuje informacje na temat mającego — powstać muzeum w Baltimore im. Bessie Simpson. Przy ul. Biddle w Baltimore pod numerem 212 wznosi się dom, gdzie urodziła się pani Simpson.

Szara, dwupiętrowa kamienica nie odznacza się niczym szczególnym, jak wiele sąsiednich domów posiada 2 i 3 pokojowe mieszkania urzędników amerykańskich. Z chwilą jednakże kiedy na tronie angielskim rozgrywał się dramat władcy i człowieka i nazwisko pani Simpson uwieczniły grubymi czcionkami szpalty pism —

amerykańskich, dom baltimorski stał się ośrodkiem zainteresowania licznych obywateli USA.

W rezultacie licznych pertaktacji trzy leciwe panny: Katarzyna Stuart, Ewa — Steedman i Ewelina Bookmaster nabyły nie ruchomość, placąc za nią uradowanemu właścicielowi 18.000 dolarów. Już obecnie nabywczynie posiadają propozycję sprzedaży kamienicy za 25.000 dolarów. Właścielki nie pragną wcale pozbywać się domu, uważając, że pani Simpson w znacznie intrygującej formie zdyskontuje im ten przyjazny gest. Zamiarem zarządczyni kamienicy jest założenie luksusowego muzeum.

Będzie w nim uplastyczniona cała dotychczasowa „działalność” pani Simpson ze szczególnym uwzględnieniem historycznych wydarzeń angielskich. Osobną salę zajmą przedruki z prasy oraz sala portretowa, od dająca liczne fotografie pani Simpson.

Z uwagi na propagandowy charakter całej akcji sprawą urządzenia muzeum zainteresowały się władze miejskie, zgłaszając gotowość poniesienia pewnych kosztów przy odrestaurowaniu domu. Nic dotąd nie mówiący dom Nr. 212 przy ul. Biddle stał się osią, dookoła której wirują myśli i pragnienia dumnych mieszkańców Baltimore.

Awantura w sądzie

Warszawa. Od tygodnia toczy się proces o nadużycia popełnione na szkodę firmy fosfatyny Fallieres'a, przy czym jeden z buchalterów wydał niekorzystną opinię dla oskarżonego.

W przerwie w korytarzu spotkał się ów rzeczoznawca z adwokatem obrony, rzucił się na niego i pobił, a następnie potknąwszy się upadł na ziemię. Wówczas skoczył ku niemu adwokat, ale świadkowie rozłączyli bijących się.

Kronika dnia:

Dziś:

Sobota

6
lutego

Doroty P. M.

Wschód słońca g. 6,52

Zachód słońca g. 16,25

Wschód księż. g. 12,19

Zachód księż. g. 5,22

Piątek, dnia 5. 2. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 3,5, wiatr pld. 3 m-s., pochmurno, lekka mgła. Ciśnienie atmosferyczne 745,3, wilgotność 92 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 5,8, najniższa plus 2,7. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

W niedzielę chór śpiewa na ostatniej Mszy św. Na wszystkich innych śpiewamy po raz ostatni koledy.

W niedzielę po sumie zebranie słow. młodzieży kat. Po niesporach zebr. żyw. różańców nie będzie ze względu na adorację. Zebrania żyw. róż. w wielkim poście ograniczają się do zmiany tajemnic różańc.

W niedzielę, o godz. 8 wiecz. w sali Domu Katol. przedstawienie Arcypr. Str. Honorowej. Czysty zysk przeznacza się na budowę nowego kościoła.

Od niedzieli do wtorku odbędzie się dorocznym zwyczajem adoracja Najśw. Sakramentu. Porządek adorujących wywieśzono będzie na drzewach. Nabożeństwo końcowe odbędzie się w każdy z tych trzech dni o godz. 5,30 popoł. Kazanie wygłosi w niedzielę ks. Frackowiak, w poniedziałek Ks. Proboszcz, we wtorek ks. Wyszyński.

—O—

1) Na bezrobotnych. W administracji naszej złożyła p. Jadwiga Korbińska na bezrobotnych zł 5,00, w miejsce wzięcia udziału w pogrzebie śp. Marii Stankowej w Bojanowie.

2) Bractwo żywego Różańca Panian. W niedzielę, 7. bm. o godz. 4-tej odbędzie się zebranie żelazek w małej sali Domu Katolickiego, celem odebrania kwitariuszy i znaczków na budowę nowego kościoła. O przybycie wszystkich żelazek proszą.

Zarząd.

3) Br. Straży Hon. Próba teatralna i śpiew o godz. 6. Przybycie wszystkich amatorów obowiązkowe.

4) Ostatnie dni karnawałowe. Celem wyzyskania ostatnich dni karnawałowych piłkarze „Sokoła” urządzają w nadchodzącą niedzielę w Sokolni dancino, połączone z licznymi niespodziankami. Początek o godz. 20-ej.

5) „Śledź”. W ostatni wtorek karnawału się kończy. ZPOK. urzęduje w sali Hotelu Polskiego zabawę na pożegnanie księcia karnawału. Początek o godz. 18. Wstęp dla dorosłych 99 gr, a dla pp. studentów i studentów 75 gr. Zapamiętajmy sobie datę 9-go lutego!

6) Ceny targowe. Dziś na targu płatono: za masko 1,20 zł, jaja 1,40 zł, ser 20 gr, jabłka 35 gr, cebule 5 gr, marchew 5 gr, kurę 1,70 zł, gołębie 65 gr, geś 4,— zł, kaczkę 2,50 zł, ziemniaki 2 1/2 gr. l.

WALNE ZEBRANIA:

1) w z) Legia Inwalidów Woj. W. P. 7. bm. g. 13,30 roczne walne zebranie w lokalu p. Łagody przy ul. G. Narutowicza 3.

2) w z) Roczne walne zebranie Zrz. Emerytów w Lesznie odbędzie się w niedzielę, 14. lutego br. o godz. 14,30 w Hotelu Polskim.

3) w z) Roczne walne zebranie Włkp. Zw. Rzemieślników Chrześcijan odbędzie się 11. br. o godz. 14 w Gospodzie Rzemieślniczej.

Kalendarzyk zebrań

1) Kat. Stow. Młodz. żeńsk. 5. bm. po nabożeństwie zbiórka wszystkich drużyn w ognisku oraz zebranie kierownictwa i zastępowych.

2) „Dembini” 5. bm. g. 20 lekcja chóru mies. w Hotelu Dworcowym.

„Ominia” właśc. MIECZ. GÓRECKI — Leszno, ul. Leszczyńskiego 31., poleca prócz wysokogatunkowych olejów maszynowych, cylindrowych, motorowych, samochodowych, specjalnych etc. oraz smarów stałych i półstałych do maszyn i na osie — czystej benzyny, benzolu, gazoleju i innych produktów naftowych;

Także wszystkie artykuły techniczne i laboratoryjne dla wszelkiego rodzaju przemysłu, młynów, młeczarni, gorzelni, cegielni, tartaków etc. Ceny najniższe! — Obsługa rzetelna!

k) KSMM. Dziś, w piątek, o godz. 20 próba zastępu „Jeleni” w Domu Kat.

k) Baczność pieściarze Sokola. Dziś, w piątek o godz. 20 trening w ćwiczeniach miejsk.

k) Baczność Rezerwiści! Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 5. bm. o g. 20 w świetlicy P. W. przy ul. Zwirki i Wigury. O godz. 19,30 tegoż dnia zebranie zarządu.

k) Zw. Weteranów Powst. Nar. Koło Leszno. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 6. bm. o godz. 20 w świetlicy.

k) Tow. Hód. Gołębi Pocz. „Błyskawica” Leszno. Zebranie mies. 6. bm. g. 19 w lokalu p. Łagody, ul. G. Narutowicza 3. Zaprasza się kompi. zarządu i członków tow. H. Drobili.

k) Zw. Samod. Handlarzy i Domokr. Miesięczne zebranie odbędzie się w dniu 7. bm. o godz. 14 w lokalu p. Klemczaka. Spowodu b. ważnych spraw, Zarząd wszystkich konieczne.

k) Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie. Zebranie mies. odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 4,30 popoł. w sali Domu Kat. Referat wygłosi p. dyr. Zyber. O liczny udział członków oraz gości prosi Zarząd.

k) Zebranie plenarne Tow. Ogrodu Działkowego im. Króla St. Leszczyńskiego w Lesznie odbędzie się w niedzielę 7. lutego br. o godz. 16 w Hotelu Dworcowym.

k) Stow. b. żołnierzy i p. Strzelców Włkp. oddział w Lesznie. W niedzielę, 7. bm. odbędzie się zebranie o g. 14 w świetlicy I. baonu, koszar Kościuski. Zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

k) Zw. b. Ochotników A. P. oddz. Leszno. Waloski należy składać do 8. bm., a nie jak mylnie podano do 14. bm. u prezesa p. Wawrzyniaka, Leszno, ul. Wolności 24.

Osieczna

Z karty żałobnej. W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb śp. Jana Haschego. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. prałat Steinmetz z Poznania w as. ks. dziek. Obar-skiego z Kokołewa, ks. Klichowia i ks. Gałki Zwłoki śp. Zmarłego eksponowano do kościoła farnego, gdzie odbyła się Msza św., którą odprawił miejscowy ks. prob. Gałka w asyście OO. Gwardianów. Z kościoła na cmentarz prowadził kondukt ks. prob. Gałka.

Udział w pogrzebie wzięło miejscowe i zamiejscowe społeczeństwo, oddając Zmarłemu ostatnią przysługę.

Rydzyń

Rehabilitacja rendanta kasy kościelnej. W sprawie karnej przeciwko p. Stelmachowi, b. rendantowi kasy kościelnej w Rydzynie, Sąd Apelacyjny w Poznaniu na rozprawie w dniu 1. lutego 1937 r. uniewinnił zupełnie p. Stelmacha od zarzutów, nakładając koszty na Skarb Państwa IV. K. A. 156/37

Gronowo

Odruch katolickiej młodzieży w Gronowie. Młodzież w Gronowie, rozumiejąc potrzebę budowy nowego kościoła katolickiego i owiana duchem religijnym i katolickim, urzęduje w niedzielę, dnia 7. lutego o godz. 7 wieczorem na sali p. Urbaniaka w Gronowie przedstawienie i zabawę karnawałową na rzecz budowy nowego kościoła. Kto więc jest katolikiem, niech spieszy na tą zabawę, o co prosi Zarząd Zw. Młodz. Wsi w Gronowie.

Aresztowanie stróża nocnego f-y Akwawit

Pogłoski o wielkich nadużyciach w Akwawicie — bezpodstawne

W związku z naszą wczorajszą notatką p. t. „Sensacyjne pogłoski” itd. — dowiadujemy się dzisiaj z miarodajnego źródła, że nadużycia w firmie „Akwawit” nie mają tak wielkich rozmiarów, jak by to z naszej notatki mogło wynikać.

Nadużyć dokonywał systematycznie stróż nocny firmy Ciemniak, który wynosił spirytus, wykorzystując swoje funkcje. Ciemniak został przyłapany na gorącym

uczynku w nocy na 16. stycznia br. i aresztowany. Po przeprowadzeniu dochodzeń przez brygadę kontroli skarbowej — Ciemniak został oddany do dyspozycji sędziego śledczego przy S. O. w Lesznie.

Pogłoski za tym o wielkich rozmiarach nadużyć w firmie „Akwawit”, jak również w sprawie aresztowania kilku pracowników „Akwawitu” są bezpodstawne.

Roczne Walne Zebranie Tow. Restaurat. Właśc. Hotelu i Kawiarni w Lesznie

Dnia 28. stycznia br. o godz. 3,30 w lokalu p. Wolniewicza, kawiarnia „Espanade” odbyło się roczne walne zebranie, które zajął prezes p. Leon Moszczeński, witając następnie delegatów Związku z Poznania pp. Rajewskiego i Miłczyńskiego, oraz zebranych członków.

Pamięć zmarłych członków uczczono przez powstanie z miejsc.

Z powodu małej ilości członków zebranie odroczone o 30 minut. Jako nowy członek zgłosił się p. Stanisław Szurkowski z Sokolni.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, zaproponowano p. Moszczeńskiego jako przewodniczącego, a na sekretarza powołano p. Ign. Wolniewicza.

Kolejno zdawali sprawozdania członkowie ustępującego Zarządu. W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiali p. Jan Górecki, p. Stanisław Kasprzak i p. Jan Stotko. Z przemówień przebiegało zadowolenie z intensywnej pracy Towarzystwa. Zebrani

na wniosek Komisji rewizyjnej udzielili Zarządowi absolutorium. Na wniosek p. Tomasza Ratajczaka, Zarząd wybrano przez aklamację w tym samym składzie. Tworzą go pp. Moszczeński Leon prezes, Kaczyński Jan wiceprezes, Wolniewicz Ign. sekretarz, Kubiak Fr. zast. sekr. i Sieradzka skarbniczka. Do Sądu Honorowego wybrano pp. Góreckiego Jana, Michałaka Józefa i Zajcharta Stanisława.

Na członków honorowych mianowano pp. Józefa Michałaka i Stanisława Zajcherta.

W wolnych głosach dyskutowano żywo na temat pracy organizacji, po czym przemawiali delegaci Związku, pp. Rajewski i Miłczyński, — przedstawiając całokształt spraw związanych z przejęciem browaru Huggera przez Związek Restauratorów i wyrażając uznanie dla p. Sieradzkiej.

Po wyczerpaniu porządku obrad, prezes p. Moszczeński zamknął zebranie o godz. 7,45 hasłem „Cześć Restauratorom!”

KS. Polonia na progu nowego roku

W ub. piątek wieczorem w Hotelu Dworcowym odbyło się roczne walne zebranie K. S. „Polonia 1912” w Lesznie, które zajął prezes p. dr. Grocholski, witając przybyłych gości. Po odczytaniu przez sekretarza p. Kasprzaka protokołu z ostatniego nadzwyczajnego w. z., wybrano prezydium w osobach przew. mgr. Gątkiewicz, sekretarz Kasprzak oraz pp. Baldowski i Leszczyński ławnicy.

Jako pierwszy składał sprawozdanie prezes p. dr. Grocholski, który objawiając prezesurę K. S. „Polonia” 20. marca 1936 r. zastał zarząd nieskompletowany. Praca Zarządu po skompletowaniu go, sprawiała mu przyjemność. Z tej też racji wyraził serdeczne podziękowanie sekretarzowi p. Kasprzakowi, kier. boks. p. Kahnowi i p. Effenbergowi. Również i sekcja tenisowa wykazała wielką żywotność i zadawała imponujące wyniki. Oddział piłki nożnej, posiadający bardzo dobrych graczy, uplasował się na 4 miejscu w Lidze Okręgowej. Przyrost coraz to nowych, młodych piłkarzy świadczy o szerokim zainteresowaniu się piłką i z nich klub rąkuje na przyszłość dobre nadzieje. W boksie Polonia zajmuje 4 miejsce w tabeli. Brak finansów uniemożliwił Klubowi wysłanie II. drużyny piłkarskiej na rozegranie dalszych meczów związkowych. Do niekorzystnego stanu finansowego Klubu przyczyniły się wprowadzenie atrakcyjnej lecz kosztowne kontraktowane drużyny zagranicznej i inne, którym na przeszkodzie stała fatalna pogoda a z nią związana frekwencja widzów.

Ze sprawozdania sekretarza wynika, że klub liczy 180 członków. W ciągu roku sprawozdawczego wstąpiło 36 nowych członków oraz 8 wystąpiło. Skarbnik p. Sztor wykazał roczny obrót klubu w wysokości 21 tys. zł, w tym dochód kasowy jak i rozchód wyraża się cyfrą około 5.500 zł. Kierownik sekcji piłkarskiej p. Szczykała w bilansie pracy piłkarskiej wykazał rozegranych przez I. drużynę 31 meczy, w tym 15 wygranych, 6 remisowych i 10 przegranych. II. drużyna rozegrała 9 a III. druż. 5 meczy. P. Effenberg w sprawozdaniu z działalności sekcji bokserskiej wykazał 9 walk bokserskich, które uplaso-

wały klub na 4 miejscu w tabeli. Wszyscy sprawozdawcy podkreślali pilność i punk-

Z
NIVEA
wykorzy-
stamy naj-
lepiej do-
broczynne
działanie
słońca!



tualność członków i zawodników w uczest-

czaniu na zebraniu, pogadanki i treningi.

Spowodu nieukończenia rewizji kasy, udzielenie pokwitowania zarządowi nastąpi na kwartalnym zebraniu.

Na rok bieżący wybrano nowy zarząd przez aklamację w składzie pp. dr. Grocholski prezes, sędzia Szejbrowski wiceprezes organizacyjny, Zygm. Baldowski wiceprezes sportowy, inż. Giżycki wiceprezes finansowy, Kasprzak St. kier. sekcji piłkarskiej, Szulc zast., Nędra kier. sekcji bokserskiej, Woźniak ławnik, Effenberg sekretarz, Kaz. Sztor skarbnik.

P. prof. Forys wniósł wniosek o połączenie się Klubu z Wojskowym K. S., uzasadniając to przyznaniem finansów z klubu, które w ostatnim roku nie są korzystne. Do rozważenia tego wniosku, który został przyjęty, wybrano komisję w składzie pp. dr. Grocholskiego, Baldowskiego, Pawelczaka, sędziego Szejbrowskiego, prof. Forysa i Leszczyńskiego.

W zakończeniu składano życzenia pomysłnej i owocnej pracy nowemu zarządowi, a m. in. p. Kotlarski w życzeniu swym stwierdza, że stosunek towarzyski pomiędzy K. S. „Polonia” a „Sokołem” jest bez zarzutu, co zadowalniać należy obecnemu prezesowi p. dr. Grocholskiemu. Również p. sierż. Buchwald im. Komendy P. W. zapewnia Zarząd o dalszej wspólnej pracy na polu sportowym i pomoc w granicach ich kompetencji.

—O—



W środę, 3 lutego 37 r. o godz. 6 rano zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia śp.

Elżbieta Wawrzyniakowa z domu Danielczyk

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6. bm., o godz. 2 po poł. z szpitala miejskiego w Lesznie. Msza żałobna odbędzie się w sobotę, o godzinie 10-tej przed poł. w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążona
Rodzina.



Dnia 3-go lutego br. zmarł nasz długoletni członek śp.

Antoni Skorupski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go bm., o godz. 11-tej przed poł. z domu żałoby w Krzycku Wielkim. Zbiórka członków punktualnie o godzinie 9-tej przed poł. u prezesa.

Zarząd Tow. Restaurat., właśc. Hotelu i Kawiarni w Lesznie.



Pobożnym modłom polecamy śp.

Siostrę Marię

Albertę Judaszewską

Siostrę Profesję z Zgrom. Sióstr św. Elżbiety która zmarła w Lesznie, dnia 3. 2. 1937 r., w 48 roku powołania zakonnego.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, 6-go bm., o godz. 9.30 w kaplicy Sióstr Emerytek przy ulicy Paderewskiego w Lesznie, poczym odprowadzenie zwłok na cmentarz nowy Siostry Elżbietanki.

Licytacja drzewa

W czwartek, dnia 11 lutego 1937 r., o godz. 9-tej sprzedawać się będzie nad drogą z Piotrowic do Golanin w zrubie największej dającemu za gotówkę około:

- 270 sztuk sosień (kłose na deski) belki i koźły
- 80 mq sosn. szczap.
- 50 „ „ kraglaków
- 60 „ „ karpiny (pienków) i
- 80 sztuk „ kupek gałęzi.

Zarząd leśny maj. Trzebiny.

Mieszkanie słoneczne

2 pokoje i kuchnia, od 1. marca br., do wynajęcia. H. WOLLKE — Wolsztyn ulica Łukowa 2.

Za wszelkie długi

mego męża Władysława Różańskiego z Widzimia Nowego, nie odpowiadam
Zofia Różańska
Widzim Nowy.

Trwała Ondulacja

z półroczną gwarancją od 6 zł. — żelazkowa 50 gr.

Jokielowie

Leszno, Rynek 20, wejście z ulicy Brackiej. Tamże UCZENICA — potrzebna

Prima marmeladę

dla pp. kupców i piekarzy poleca

Tadeusz Sternal,
Leszno, ulica Głogowska 1

Bufetowa

starsza, z obsługą gości, dobrze licząca. Zgłoszenia:

**Restauracja
Dworcowa - Jarocin.**

Mieszkanie

5 pokoi z balkonem wesołe, słoneczne, na piętrze od 1. III. br., do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 1.

Pokój umeblowany

z osobnym wejściem, światłem elektrycznym z obiadami lub bez, od 15 bm., wzgl. później do wynajęcia. Leszno, ul. Wyspiańskiego 7, róg Jasnej.

W czasie

Tanich Białych Dni!

Ceny reklamowe!

olbrzymie ilości **plócień** po cenach niebywale niskich! **Plótna** wszelkiego rodzaju oraz **stołowi- zna** na wyprawy i zapotrzebowania domowe, tylko z pierwszorzędných fabryk. **Wełny - Firanki Kap- py na łóżka -- Jedwabie -- Materiały na ubrania męskie** — poleca w wielkim wyborze

Jan Skoracki Smigiel

ulica Jagiellońska

Nauczyciel

bez posady, w trudnym po- łożeniu materialnym, prosi o pomoc, w formie udzielania lekcji prywatnych — Zgłosz. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Nauczyciel“

Panienka

młoda, uczciwa, do Rawi- cza do interesu i kuchni, potrzebna zaraz z utrzymaniem — samotny. Zgłosz. Wałkowiak, Leszno, ulica Wolności 28.

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

W sobotę, 6 bm. od godz. 8-10 odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego, surowego ze słoniną, kilo 1,20
Zarząd Miejski

Mieszkanie

słoneczne

4 pokojowe i kuchnia, na II. piętrze, od zaraz tania do wynajęcia — Leszno, Matejki Nr. 5.

Pokój umebl.

z elektr. światłem — osobnym wejściem, dla 1 lub 2 panów z utrzymaniem, lub bez, od zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Tama Kolejowa nr. 2. m. 6, I. p.

Teren

zabudowany

cały lub parcele od 1—2000 m², w Gostyniu, nadający się na fabrykę — spichrże składnicę i t. p. tania na sprzedaż.

A. Koszewski,
Poznań — Stary Rynek 61.

Niniejszym ogłasza się

konkurs

na dostawę ca 500,— m³ kamieni polnych

fr. składnica przy Targowicy miejskiej w Lesznie. Kamienie muszą posiadać wielkość conajmniej 18 cm, większe są pożądane.

Dostawa winna nastąpić w czasie od 25 lutego do 15 kwietnia br. i może się odbyć w mniejszych i większych partiach.

Warunki techniczne wyłożone będą w Miejskim Urzędzie Technicznym w Lesznie w godzinach urzędowych.

Należy zamknąć oferty z napisem „Dostawa kamieni“ należy składać w Miejskim Urzędzie Technicznym w Ratuszu w Lesznie pokój nr. 17. do dnia 15 lutego br. godz. 12-tej, gdzie odbędzie się równocześnie otwarcie ofert w obecności ew. przybyłych reflektantów.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór między reflektantami wzgl. nie uwzględnienia ofert.

Leszno, dnia 5 lutego 1937 r.

Zarząd Miejski:

(—) Kowalski, burmistrz

Szanowne Obywatelstwo miasta Wolsztyna i okolicy zawiadamiam niniejszym, iż odtąd mam stale na składzie **natę**

kryształ prymusowy

„Nobla“

najlepszy na rynku produkt do prymusów i lamp.

Skład tow. kolonialnych i piśmiennych

Antoni Bolewski — Wolsztyn,
ulica Biała Góra 24.

Stenografii polskiej — niemieckiej Techniki reklamy

kaligrafii — literatury (wszelkich odmian pisma — druku) — dekorowania okien wystawowych itd. itd. systemem 10-palcowym metodą Znanieckiego — uczę.

Pisania maszyna A. ZNANIECKI

zaprzysiężony biegły sądowy
Leszno — Włkp. ul. M. J. Piłsudskiego 9, m. 5
Telefon 147. Skr. poczt. nr. 60.

Odpisy maszynowe — powielanie fachowo — szybko — tania

Kinoteatr Hotel Polski LESZNO

Dziś i w dni następne
Film najgłębszych wzruszeń —
którego się nie zapomina ...

„Mały Lord Fauntleroy“

Łzy i uśmiechy wywołuje genialny i niezapomniany „Mały Król“ FREDIE BARTHOLOMEW — Dolores Costello
Barymore i inni. W środę, tylko jeden seans o godz. 5-tej popoł.
W czwartek, tylko jeden seans o godz. 5-tej popoł. W piątek, 2 seanse początek o godz. 5 i 8 wiecz

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą sła, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na ktr. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.